

*Sygn. akt IXKa 149/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 25 kwietnia 2013r.*

*Sąd Okręgowy w Toruniu - IX Wydział Karny - Odwoławczy w składzie :*

*Przewodniczący - SSO Aleksandra Nowicka*

*Sędziowie - SSO Mirosław Wiśniewski*

*- SSO Andrzej Walenta ( spr.)*

*Protokolant - st. sek. sąd. Magdalena Maćkiewicz*

*przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Barbary Dryzner*

*po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2013r.,*

*sprawy J. K. oskarżonego o przestępstwo z art. 278§1 kk,*

*na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego J. K. od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy z dnia 23 listopada 2012r., sygn. akt IIK 575/12*

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa ( Sądu Rejonowego w Brodnicy ) na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. E. C. kwotę 516.60 zł. ( pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy ) brutto, a także kwotę 112zł. ( sto dwanaście złotych ) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej J. K. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;**

**III. zwalnia J. K. od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za II instancję, zaś wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

*Sygn. akt IXKa 149/13*

## UZASADNIENIE

**J. K.** został oskarżony o to, że w dniu 18 lipca 2011 roku w B. na ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z osobą co do której materiały wyłączono do odrębnego postępowania, zabrali w celu przywłaszczenia przyczepę dwuosiową marki (...)nr rej. (...) o wartości 9.000zł. na szkodę D. R. -

**- to jest o czyn z art. 278§1 kk;**

**Wyrokiem z dnia 23 listopada 2012r. Sąd Rejonowy w Brodnicy, sygn. akt IIK 575/12, uznał oskarżonego J. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to, na mocy art. 278§1 kk, wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.**

Na podstawie art. 415§3 kpk pozostawił powództwo cywilne bez rozpoznania.

Zwolnił oskarżonego od opłaty sądowej, a wydatkami postępowania obciążył Skarb

Państwa.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. H. R. kwotę 300 złotych wraz z należną stawką podatku VAT tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przygotowawczym.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. E. C. kwotę 720 złotych wraz z należną stawką podatku VAT tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

### ***Wyrok ten zaskarżył w całości oskarżony.***

W przesłanym do sądu po wydaniu nieprawomocnego wyroku piśmie zatytułowanym: „Wniosek” wskazał on na niebraną pod uwagę przy rozstrzyganiu sprawy okoliczność istotną, jego zdaniem, dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, a tym samym - sprawiedliwego orzeczenia o karze (k. 586). Szczegółowo opisując uprzednią wielokrotną karalność W. K. - osoby na terenie gospodarstwa której ujawniono skradzioną przyczepę i wskazując na to, że jest on osobą, która nie zawahała się naruszyć prawa, udzielając mu schronienia w czasie, gdy był poszukiwany listem gończym, oskarżony enigmatycznie zasugerował, że W. K. miał swój udział w popełnionym na szkodę D. R. przestępstwie. W konkluzji stwierdził, że powyższe uzasadnia skorzystanie wobec niego z przewidzianej w art. 69 kk instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

W podobnym piśmie przesłanym po wydaniu nieprawomocnego wyroku do prokuratora (k. 595), w celu uwiarygodnienia swoich twierdzeń o tym, że W. K. odegrał swoją rolę w popełnieniu czynu, oskarżony ponownie przywołał fakt, że W. K. wielokrotnie naruszał prawo. Również i wówczas nie wyjaśnił jednak na czym polegać miał jego udział w kradzieży przyczepy. Wskazał jedynie krótko, że widział, jak W. K. zabierał z niej jakieś rzeczy, gdy stała w lesie. Stwierdził też ogólnie, że na ukształtowanie zeznań K. K. wpływ miała obawa przed K., od którego, jako osoba wykonująca dla niego „nie zawsze legalne prace”, jest zależny. W konkluzji, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez skorzystanie z instytucji przewidzianej w art. 69 kk lub art. 60 kk, deklarując w zamian możliwość konsekwentnego zeznawania przeciwko K. i K..

W piśmie z dnia 6 maja 2013 r., które dotarło do sądu odwoławczego po wydaniu wyroku, skarżący sprecyzował, że jego intencją nie było zaskarżanie wyroku, a jedynie skłonienie sądu do rozważenia możliwości warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niego kary w świetle nowych okoliczności nieznanych sądowi w chwili orzekania.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Mimo oświadczeń oskarżonego, przesłane do sądu pisma jego autorstwa, w których domagając się zmiany orzeczenia o karze de facto zakwestionował on zasadność zaskarżonego wyroku - zgodnie z regułą wyrażoną w art. 118 kpk - należało potraktować jako impuls do wszczęcia postępowania odwoławczego.

Dokonana kontrola instancyjna ujawniła zaś że zaskarżone rozstrzygnięcie jest prawidłowe. Sąd meriti trafnie odtworzył okoliczności zdarzenia, uznając oskarżonego za jednego ze sprawców kradzieży dwuosiovej przyczepy i należycie uwzględnił je kształtując orzeczenie o karze. Apelację oskarżonego ocenić należało więc jako bezzasadną w stopniu oczywistym.

Kwestionując wprost wysokość kary, skarżący odwoływał się do „prawdziwych” okoliczności zdarzenia, ujawniając, że w rzeczywistości w popełnieniu przestępstwa brała udział jeszcze trzecia osoba. Wyjść należy zatem od stwierdzenia, że po dokonaniu wnikliwej oceny zgromadzonych dowodów zgodnie z zasadami określonymi w art. 7 kpk sąd orzekający słusznie uznał, że w ich świetle nie budzi wątpliwości nie tylko zasadnicza kwestia sprawstwa oskarżonego, ale i pozostałe okoliczności istotne dla odtworzenia przebiegu, stanowiącego przedmiot osądu, zdarzenia. W toku dotychczasowego postępowania oskarżony nie przyznał się wprawdzie do winy, jednakże stanowcze zeznania K. K., który nie próbując umniejszać własnej odpowiedzialności i przyznając się do udziału w popełnieniu czynu na szkodę D. R., wskazał na oskarżonego jako na osobę, wspólnie z którą dokonał kradzieży, oceniane w powiązaniu z zeznaniami

C. K., jednoznacznie świadczyły o tym, że J. K. ukraść przyczepę. Znamionym jest, że po wydaniu wyroku - gdy oskarżony zdecydował się przedstawić własną wersję zdarzenia - nie zaprzeczył on temu, że dopuścił się przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem przestępstwa.

Żaden ze zgromadzonych w toku postępowania dowodów nie wskazywał natomiast na to, by w popełnieniu tego czynu brała udział jeszcze jakaś inna osoba. W świetle zebranych dowodów i ustalonych okoliczności sprawy możliwość taka miała czysto hipotetyczny charakter, nie obligując tym samym sądu do przeprowadzenia z urzędu dowodów na tę okoliczność. Oświadczenie W. K., z którego wynikało, że dowiedział się dopiero od sąsiadki o tym, iż w należącym do niego lesie znajdowała się przyczepa, nie budziło wszak zastrzeżeń z punktu widzenia wskazań wiedzy, logiki, ani doświadczenia życiowego. Nic nie podważało jego wiarygodności.

Również twierdzenia oskarżonego, który dopiero po wydaniu zgodnego z jego wnioskiem wyroku w trybie art. 387 kpk, ujawnił istotne okoliczności czynu, uzasadniające jego zdaniem orzeczenie kary w łagodniejszym wymiarze niż objęty zawartym przez niego z prokuratorem porozumieniem, nie stwarzają wątpliwości co do prawidłowości ustaleń sądu w tym zakresie.

Po pierwsze, mają one ogólny charakter. Utrzymując, że w popełnieniu przestępstwa na szkodę D. R. uczestniczył również W. K., w lesie u którego znaleziono przyczepę, oskarżony nie wskazał w ogóle, na czym konkretnie polegać miał jego rzekomy udział w tym przestępnym przedsięwzięciu. Analizując treść jego pism, nie sposób stwierdzić, czy pisząc o tym, że widział, jak W. K. wziął jakieś rzeczy z przyczepy, oskarżony sugerował, że zlecił mu on dokonanie czynu zabronionego, zabrał część rzeczy na mocy wcześniejszych uzgodnień co do wspólnego pozyskania przyczepy w drodze kradzieży, czy też może „okradł” samego oskarżonego, choć wcześniej zgodził się udzielić mu wsparcia w dokonaniu czynu zabronionego poprzez pomoc w ukryciu skradzionej rzeczy.

Po drugie, nie zostały one wsparte żadnymi dowodami. Fakt uprzedniej wielokrotnej karalności W. K., któremu oskarżony poświęcił tyle uwagi, ani to, że miał on nie zawahać się naruszyć prawa, udzielając oskarżonemu schronienia w czasie, gdy poszukiwany był listem gończym, nie stanowi w świetle obowiązujących w procesie karnym standardów oceny dowodów wystarczającej podstawy do przyjęcia, że świadomie odegrał on jakąkolwiek rolę w kradzieży przyczepy. Tak, jak nie można wnioskować o sprawstwie oskarżonego na podstawie jego karty karnej, tak niedopuszczalne jest wyciąganie wniosków o „charakterze i roli w popełnieniu czynu zabronionego W. K.” na podstawie tego, że wcześniej dopuścił się on szeregu innych przestępstw.

Brak też w tej sytuacji jakichkolwiek uzasadnionych podstaw do tego, by przyjąć, że W. K. wpłynął na zeznania K. K. (jak można się tylko domyślać - domagając się ukrycia własnego udziału w przestępstwie), szantażując go tym, że świadek wykonywał w przeszłości dla niego różne „nie zawsze legalne prace”.

Poczynione bezbłędne ustalenia znalazły prawidłowe odzwierciedlenie w orzeczeniu

o karze.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia wspólnie i w porozumieniu z inną osobą kradzieży, sąd orzekający trafnie ocenił, że kara 1 roku pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym zapewni realizację wszystkich celów kary. Adekwatna jest ona do zawinienia oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa, ocenianego przy uwzględnieniu wartości mienia. Kara w tej wysokości właściwie odzwierciedla też okoliczności odnoszące się do osoby oskarżonego, charakteryzujące jego dotychczasowy, świadczący o wyjątkowej niepoprawności i lekceważącym stosunku do prawa, tryb życia. W ocenie sądu odwoławczego nie cechuje się ona rażącą surowością w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk.

Sąd I instancji słusznie uznał też, że oskarżony nie zasługuje na skorzystanie z dobrodziejstwa instytucji przewidzianej w art. 69 kk. Zważywszy na nieskuteczność dotychczas stosowanych środków resocjalizacyjnych, brak jest uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że kara łagodniejsza w przedmiotowej sprawie - a jako taką ocenić należałoby pierwszą orzeczoną wobec oskarżonego karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania - sama perspektywa

możliwości zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku stanowiłaby odpowiednią gwarancję, iż nie powróci on na drogę przestępstwa. Dopuszczenie się przez oskarżonego kolejnego przestępstwa przeciwko mieniu, mimo, że odpowiadał on już za popełnienie czynów również przeciwko mieniu i to w zw. z art. 64§ 1 kk, a więc w warunkach recydywy, dobitnie świadczy o tym, że jest on osobą na tyle zdemoralizowaną, że wyklucza to możliwość przyjęcia, że w przedmiotowej sprawie realne oddziaływanie wychowawcze wobec niego ograniczyć się może do łagodniejszego wymiaru kary, która swoją dolegliwością uświadomi mu stopień naganności popełnionego czynu i wdroży do przestrzegania prawa.

Gołosłowne, ogólne twierdzenia oskarżonego o tym, że w popełnieniu przypisanego mu przestępstwa jakąś rolę odegrała jeszcze inna osoba poza K. K., przedstawione dopiero po wydaniu wyroku przez sąd I instancji, w żaden sposób nie uzasadniają potrzeby warunkowego zawieszenia kary na podstawie art. 60§3 kk.

Z kolei deklaracje oskarżonego o gotowości złożenia przez niego w przyszłości konsekwentnych obciążających K. K.i W. K. zeznań w toku bliżej niesprecyzowanych postępowań toczących się przeciwko nim - pomijając fakt, że warunkiem zastosowania w/w przepisu jest wniosek prokuratora - nie stanowią podstawy do skorzystania z art. 60§4 kk (ani nadzwyczajnego złagodzenia kary, ani warunkowego zawieszenia jej wykonania). Instytucja ta dotyczy wszak sprawcy przestępstwa, który, niezależnie od złożenia pełnych i wyczerpujących wyjaśnień w swojej sprawie, ujawnił przed organem ścigania i przedstawił istotne okoliczności, nieznanе dotychczas temu organowi, przestępstwa zagrożonego karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności.

Brak zatem podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia o karze w sposób wnioskowany przez skarżącego.

Wobec tego, że sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylecia wyroku z urzędu, należało utrzymać go w mocy.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w oparciu o przepisy §14 ust. 2 pkt 4 oraz §19 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu .

Uwzględniając sytuację materialną oskarżonego, na podstawie art. 624§1 kpk w zw. z art. 634 kpk, sąd zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.